

Zza wielkiej wody

Pojedynek kolumn z Ameryki pokazał, że rywale z Europy mają się czego obawiać. Obie konstrukcje okazały się bardzo dobre, a jedna z nich – wręcz wybitna.

! Tekst: Marek Lacki, Filip Kulpa (pomiar)
! Zdjęcia: AV

SYSTEM ODSŁUCHOWY

POMIESZCZENIE:

19,5 m² zaadaptowane akustycznie, o krótkim czasie pogłosu

ŹRÓDŁO CYFROWE:

SOTM SMS-200 Neo, Keces P8/Cambridge Audio Edge NQ

WZMACNIACZ MOCY

Chord TToby

KABEL USB:

iFi Audio Gemini

KABLE RCA:

Purist Audio Design Vesta

KABLE GŁOŚNIKOWE

Equilibrium Equilight II (2019)

KABLE ZASILAJĄCE:

własnej konstrukcji

LISTWA:

2 x Enerr One + kabel Enerr Transcenda Supreme HC (20A)

STOLIK:

Rogoz Audio BBS

małym zniekształceniom oraz niezłej efektywności, Paradigmów można słuchać z przyjemnością - także głośno. Nie ma jednak takiej konieczności czy nawet specjalnej potrzeby, gdyż także przy umiarkowanych poziomach SPL, dźwięk „nie gaśnie”, nadal pozostając komunikatywny. Niezłe wrażenie robią wokale. Są po pierwsze bardzo ładnie skupione, dzięki precyzyjnej stereofonii, ale też dają przyjemne wrażenie namacalności, która niekoniecznie jest standardem w tej klasie cenowej. Średnica jest raczej szczupła, wolna od podbarwień basem. Odebrałem ją jako czystą, ale nie rozjaśnioną. Bardzo dobra, choć jeszcze nie spektakularna, jest stereofonia. Rozmieszczenie źródeł pozornych jest zgodne z tym, czego można się spodziewać, znając realizacje nagrań. Proporcje wielkości sceny, jej szerokości i głębokości wydają się normalne. Kolumny oferują dość zwarty, szybki bas, który jednocześnie wydaje się być dobrze rozciągnięty. Satisfakcjonujące jest zejście w niższe rejony w relacji do wielkości przetworników i samej

obudowy. Dużą zaletą jest brak podkolorowań i podbić - niski zakres jest bardzo równy i wolny od rezonansowych zabarwień. Barwy nie wykraczają co prawda poza oczekiwania, ale mieszczą się w normie dla kolumn w tej cenie. Podobnie jest ze szczegółowością.

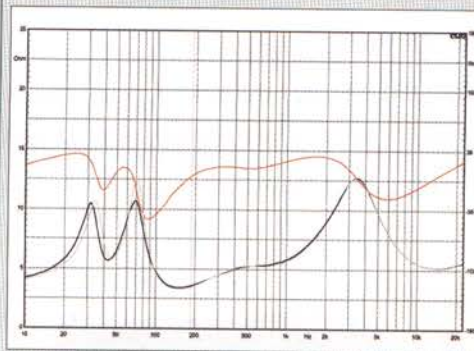
Naprzeciwległy kraniec pasma dobrze zaznacza swą obecność, ale sopran nie wykazuje tendencji do narzucania się; ich barwa i charakter idealnie współgrają z resztą pasma. Jakość mierzona rozdzielczością i czystością omawianego zakresu zasługuje na dobre noty.

NASZYM ZDANIEM

Paradigm są dopracowanymi kolumnami o równym, neutralnym, a zarazem przyjemnie żywym i otwartym dźwięku. Grają czysto, a zarazem dość lekko, choć jednocześnie dynamiczne. Właściwie trudno tu mówić o jakichś słabych stronach. To zdecydowanie dobre kolumny w całkiem rozsądnej cenie. Warto posłuchać. ■



Impedancja i faza elektryczna



Paradigm nie specyfikuje wartości impedancji znamionowej, ani tym bardziej minimalnej. Pomiar wykazał dość dużą rozbieżność tej wartości dla obu sztuk testowanej pary - 3,28 i 3,38 Ω . Uwzględniając cały przebieg modułu impedancji, kolumny należy zaklasyfikować jako znamionowo 4-omowe. Najbardziej zaskakują różne położenia minimów odpowiadających zestrojeniu bas-refleksu - 43 i 46 Hz oraz powiązane z tym faktem duże różnice w następujących maksimach - 11,3 i ponad 15 Ω . Krzywa modułów impedancji i fazy elektrycznej nie wskazują na występowanie jakichkolwiek rezonansów mechanicznych obudowy lub jej elementów. (FK)

Po zdjęciu przedniej osłony, oczom ukazuje się taki oto widok.

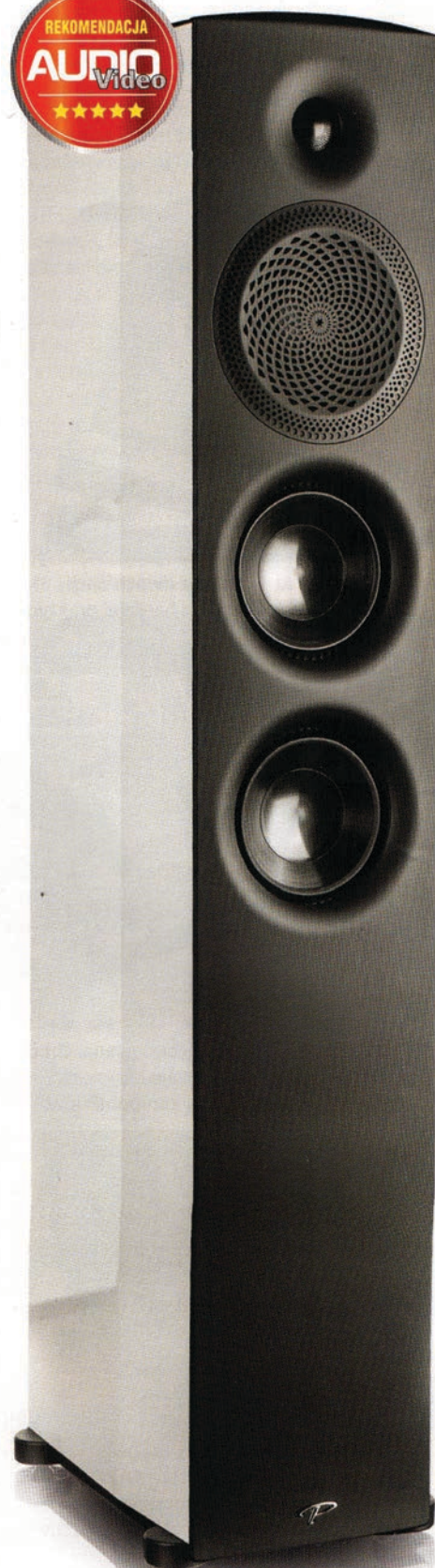
PARADIGM PREMIER 700F

Pod płaszczykiem nowoczesnych rozwiązań i ciekawej stylistyki kryje się dopracowany projekt akustyczny. Oto gratka dla zwolenników nieingerowania w dźwięk.

Aluminiowa kopułka nie tylko „rezyduje” w płytkim falowodzie, ale jest także schowana za siatką systemu soczewki akustycznej PPA - opatentowanego rozwiązania Paradigma.

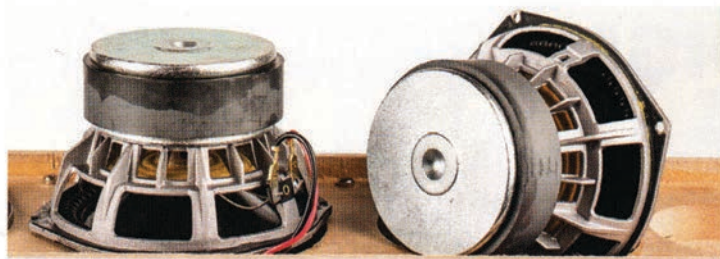
Paradigm jest jednym z większych producentów kolumn na świecie. Firma powstała w 1982 roku i ma swoją siedzibę w Mississauga, na przedmieściach Toronto. Tam też znajduje się fabryka o powierzchni prawie 21 tys. m². Paradigm to producent w dużej mierze samowystarczalny. Szczyci się opracowywaniem i produkcją własnych przetworników oraz wielu innych elementów. Firma współpracuje ze znanym w świecie, kanadyjskim ośrodkiem badawczym NRC (National Research Council). Przez wiele lat Paradigm operował w umiarkowanych przedziałach cenowych. Do niedawna flagową serią kolumn głośnikowych była linia Prestige, w której największe podłogówki kosztowały 21 tys. zł. Całkiem niedawno (2017) marka poszła znacznie dalej, przedstawiając linię Persona. Najmniejsze kolumny podstawkowe serii Persona wyceniono na 36 tys., zaś flagowy model podłogowy - na 179 tys. zł. Flagowce korzystają z najnowszych zdobyczy techniki głośnikowej, jak kopułka berylowa, czy berylowy głośnik średniotonowy, umieszczony za charakterystyczną osłoną, która ma za zadanie kontrolować fazę. Ten element akustyczny stał się też znakiem rozpoznawczym nowej serii Premier. Biorąc pod uwagę klasyczne zestawy głośnikowe, jest ona drugą od dołu i zarazem trzecią od góry. Zawiera dwa modele podłogowe, dwa podstawkowe i dwa głośniki centralne. Do naszego testu trafiła mniejsza z podłogówek.

udział w propagacji dźwięku. Paradigm nazwał to (opatentowane) rozwiązanie **Perforated Phase-Aligning (PPA)**. Tweeter, ukryty za perforowaną siatką, umieszczono w wyprofilowanym zagłębieniu na przedniej ściance (a raczej nakładce na przednią ściankę, przykrywającą cały front), natomiast głośnik średniotonowy zakrywa dziurkowany, nieodejmowalny „dekiel” stanowiący integralną część tejże nakładki. Obydwie te perforacje korzystnie wpływają na emisję fal dźwiękowych, wygładzając charakterystykę częstotliwościowo-fazową, natomiast sama tubka wokół kopułka zwiększa jej głośność. Górna ścianka również otrzymała czarną nakładkę - w tym przypadku już wyłącznie ze względów estetycznych. Można się spierać, czy plastikowe wykończenia zwiększają atrakcyjność kolumn. Gdy patrzymy na nie z pewnej odległości - owszem, ale w bezpośrednim kontakcie jest to już mocno dyskusyjne. Obudowy podzielono wewnątrz na główną komorę basową, w której pracują dwa jednakowe woofery oraz na zamkniętą komorę średniotonową, którą dość mocno wytłumiono. Tweeter ma własną minikomorę w postaci ciasnego frezu we właściwej przedniej ściance o grubości 25 mm (pozostałe ścianki mają od 19 do 22 mm). Zastosowano pojedyncze ożebrowanie łączące boczne ścianki mniej więcej w połowie odległości między przodem a tyłem. Przylega ono do bocznych ścianek na całej długości, ale jest stosunkowo „ażurowe”. Komorę niskotonową wytłumiono sztuczną wełną, różnicując jej ilość (gęstość): w okolicach głośników jest jej mniej, natomiast poniżej głośników i portu bas-refleksu - więcej. W dolnej części obudów nie ma go w ogóle. W świetle tunelu BR znajduje się cienka warstwa gąbki, pełniąca funkcję zabezpieczającą, ale też wprowadzająca pewną rezystancję akustyczną. Na dole obudowy znajduje się zintegrowana z podwójnymi gniazdami głośnikowymi, dwupiętrowa zwrotnica. Górna płytka zawiera filtry głośników średniotonowego i wysokotonowego. Zawiera sporą grupę 15-watowych rezystorów cermetowych, kondensator polipropylenowy z bocznikowany kondensatorem płaskim (od spodu), jeden elektrolit oraz dwie cewki rdzeniowe i jedną powietrzną. Filtr dolnoprzepustowy dla woferów tworzy kondensator



BUDOWA
Premier 700F to smukłe zestawy w trzech kolorystykach nowoczesnie zaprojektowanej obudowy: czarnej, białej (a właściwie czarno-białej) oraz „espresso grain”. Wykończenia są na wysoki połysk. Stosunkowo wysokie i wąskie obudowy zwężają się ku tyłowi. Boczne ścianki cechuje pionowe załamanie - w przekroju poziomym zobaczylibyśmy sześciokąt profilem zbliżony do prostokąta. Tym, co natychmiast zwraca uwagę, są zastąpione głośniki średni- i wysokotonowe, przy czym nie chodzi tu o zwykłą maskownicę, lecz o elementy biorące czynny

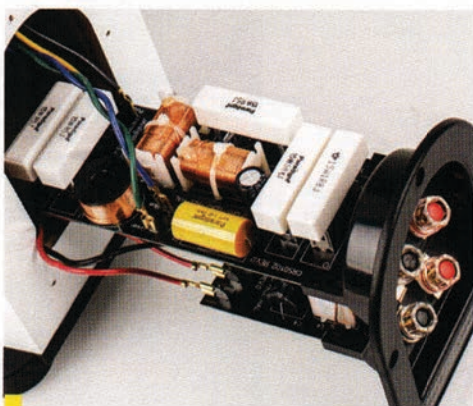
Aluminiowa kopułka nie tylko „rezyduje” w płytkim falowodzie, ale jest także schowana za siatką systemu soczewki akustycznej PPA - opatentowanego rozwiązania Paradigma.



Woofery mają bardzo solidne napędy i nowoczesną konstrukcję. Tweeter przymocowano do plastikowej osłony frontu. Jednocześnie pełni ona funkcję „soczewki akustycznej” średniotonowca.



Gumowe stopki to jedna z dwóch opcji posadowienia kolumn - ta bardziej praktyczna.



Zwrotnica jest całkiem rozbudowana, choć jak na układ trójdrożny wcale nie jakoś szczególnie. Dobra jakość komponentów.



Zewnętrzny resor wooferów - ART ma za zadanie redukować zniekształcenia i zapewniać większe wychylenie membrany.



elektrolityczny, cewka rdzeniowa i rezystor. Układ jest trójdrożny, czterogłośnikowy. Trzy głośniki poniżej wysokotonowego nie różnią się na pierwszy rzut oka, jednak średniotonowy (pracujący powyżej 800 Hz) ma krótszą cewkę nawiniętą innym drutem niż w obu wooferach. Same membrany wydają się natomiast identyczne - są nietypowo miękkie, jak na dzisiejsze standardy. Wykonano je z polipropylenu z dodatkiem węgla, z płaskimi nakładkami przeciwpływowymi i odwróconymi, karbowanymi resorami górnymi ART (Active Ridge Technology) wykonanymi z termoplastycznego polimeru. Zawieszenie to umożliwia większe wychylenie membrany, dając nawet 3-decybelowy (a więc dwukrotny) wzrost poziomu głośności. Drugą korzyścią jest zmniejszenie poziomu zniekształceń - nawet o 50%, według deklaracji producenta. Każdy z 14-cm głośników otrzymał okazały w relacji do membran magnes bez otworu wentylującego. Kosze wykonano z ażurowych odlewów. Tweeter, reprodukujący pasmo powyżej 2,5 kHz, wykorzystuje 25-mm aluminiową kopułkę X-PAL ze wspomnianą „soczewką” akustyczną PPA. Miniaturowy magnes neodymowy zaopatrzone w mały radiator. Nie ma tu natomiast żadnej komory wytlumiającej. Głośnik przymocowano bezpośrednio do wspomnianej, plastikowej nakładki na przednią ściankę. Kolumny wyposażono w gwintowane nóżki. W zależności od potrzeb, można w nie wkręcić kołki z gumowymi zakończeniami lub kolce. W zestawie nie ma podkładek.

BRZMIENIE

Jestem mocno zbudowany postępowym, jaki dokonuje się w segmencie zestawów głośnikowych na przestrzeni ostatnich lat. Firmy głośnikowe chyba mocniej zaangażowały się w badania i co chwila pokazują światu swoje nowe modele, które w testach okazują się brzmieć lepiej niż można by się spodziewać,

DYSTRYBUTOR Polpak Poland, www.polpak.com.pl

CENA (ZA PARĘ) 7500 zł

Dostępne wykończenia: lakier na wysoki połysk biały, czarny lub wykończenie cappuchino; front czarny

OCENA AV

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

NEUTRALNOŚĆ

Równe jak stół, przynajmniej subiektywnie.

PRECYZJA

Precyzja jest bardzo dobra.

MUZYKALNOŚĆ

Świetnie sobie radzą z każdą muzyką.

STEREOFONIA

Precyzyjne rozmieszczenie źródeł pozornych.

DYNAMIKA

Dobra rozpiętość dynamiczna i całkiem niezła skala mikro.

BAS

Równy, szybki, z dobrym konturem. Nieco słabszy w kwestii barw.

OCENA 87%

KATEGORIA SPRZĘTU C

DANE TECHNICZNE

Konstrukcja:

3-drożny BR wentylowany do tyłu

Głośniki: 25-mm tweeter aluminiowy, 3 x 140-mm polipropylenowy z dodatkiem węgla

Zalecana moc wzmacniacza: 15-250 W

Pasmo przenoszenia:

53 Hz-22 kHz (±2 dB), 45 Hz - 25 kHz (±3 dB)

Efektywność: 88 dB

Impedancja*:

znamionowa 4 Ω, min. 3,28/3,38 Ω

Wymiary (wys. x szer. x głęb.):

978 x 273 x 273 mm

Masa*: 20,9 kg (średnia dla obu sztuk)

* - wartości zmierzone

sądząc po cenie. Paradigmy Premier 700 także zaliczyłbym do tego szlachetnego grona. W pierwszym kontakcie odbiera się je jako zestawy po prostu neutralne i wrażenie to mija z czasem. Proporcje pomiędzy poszczególnymi zakresami wydają się być właściwe. Paradigmy brzmią stosunkowo żywo, wyraziście. Przełom środka i góry pasma nie został wycofany, jak to ma często miejsce (względny czułości naszego słuchu), dzięki czemu dość odważnie przekazują informacje z tego zakresu czyniąc przekaz otwartym. Granica natarczywości nie jest jednak przekraczana i ani przez moment te kolumny nie stają się krzykliwe. Otwartość i wyrazistość bardzo dobrze łączy się z dynamiką, a dzięki dobrej czystości,